



ZAKOŃCZENIE MISJI PARAFIALNYCH

Boże Stworzycielu nieba i ziemi, Ojcze Jezusa i nasz Ojciec. Dziękujemy Ci za święty czas Misji Parafialnych. Prosimy Cię o obfite owoce tego szczególnego czasu łaski i miłosierdzia

Panie, Jezu Chryste, pełnio czasu i Królu wieków. Dziękujemy Ci za głoszone w czasie Misji Twoje Słowo, które do nas kierowałeś, abyśmy potrafili wprowadzać je w nasze codzienne życie. Pomóż Nam być świadkami Twojej miłości i przebaczenia dla tych, wśród których żyjemy.

Duchu Święty odnow cały świat i oblicze naszej parafii. Spraw, abyśmy byli prawdziwą wspólnotą Kościoła, mieli jedno serce i jednego ducha. Niech ten czas Misji owocuje w naszym życiu łaską powrotu do miłości Ojca, który nieustannie czeka na swe dzieci.

Maryjo! Matko Boża Nieustającej Pomocy, Patronko Świętych Misji, módl się za nami. Amen.



Czekając na Święto Wszystkich Świętych...

Święto Wszystkich Świętych ma charakter bardzo radosny. Wspominamy bowiem wtedy wszystkich tych, którzy żyli przed nami i wypełniając w swoim życiu Bożą wolę osiągnęli wieczne szczęście przebywania z Bogiem w niebie. Kościół wspomina nie tylko oficjalnie uznanych świętych, czyli tych beatyfikowanych i kanonizowanych, ale także wszystkich wiernych zmarłych, którzy już osiągnęli zbawienie i przebywają w niebie. Widzi w nich swoich orędowników u Boga i przykłady do naśladowania. Wstawiennictwa Wszystkich Świętych wzywa się w szczególnie ważnych wydarzeniach życia Kościoła. Śpiewa się wówczas Litanię do Wszystkich Świętych, która należy do najstarszych litanijnych modlitw Kościoła i jako jedyna występuje w księgach liturgicznych (w liturgii Wielkiego Piątku).



NABOŻEŃSTWA RÓŻAŃCOWE
w naszej Parafii do końca października
codziennie o godz. 17.30

Czekając na Święto Wszystkich Świętych...

W drodze do domu...



Jest słowo, które do końca życia pozostaje drogą. To słowo „dom”. Złożone jest jego znaczenie, oznacza bowiem nie tylko fizyczne miejsce, ale ludzi, wspomnienia, wspólną historię i groby. Ślady pamięci po tych, których już nie ma.

Pędzą samochody w listopadowy poranek na krańce Polski, aby zawieźć jadących ludzi, którzy chcą choć na chwilę zatrzymać się nad grobami swoich najbliższych, dotknąć śladu domu, którego fizycznie może już nie

ma; zapalić znicz, zadumać się... Mało czasu, więc trzeba wracać i biec naprzód! Dalej w życie, w codzienność, w przyszłość! Nie można tak... Bo zagubi się słowo „dom”. A człowiek bezdomny to ruina człowieka.

Niestety, widać czasem stojące przy grobach swoich ojców i matek człowiecze ruiny. Stoją przy ukwieconych pomnikach, hałaśliwie rozmawiają, palą papierosy – jakby nie rozumieli, po co tu przyszli. Zmarnowany czas... Została tradycja, ale zabrakło wiary. A bez niej nawet najpiękniejszy kawałek granitu pozostaje martwym kamieniem. A garść prochu pod nim bezużyteczną, martwą materią...

Uroczystość Wszystkich Świętych – a po niej wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych – to „Święto Domu”. Nie tylko z tego powodu, że wtedy spotykają się bliscy sobie ludzie, ale też dlatego, że w te dni wpisane jest inne, niezmiernie ważne przesłanie o ludzkim losie. Prawdziwy dom to nie to, co da się zbudować z odrobiny czasu, która została nam dana, ale to wieczność – niebo. Całe ziemskie budowanie ma sens wtedy, jeżeli ta prawda jest nieustannie na pierwszym miejscu. Dzień 1 listopada ma o tym przypomnieć.

Jest to też dzień dumy. Każdy naród czci swoich bohaterów, ich imionami nazczy ulice i miasta, stawia za wzór. To normalne. Dlaczego więc Kościół nie miałby się chlubić swoimi najlepszymi dziećmi? Dlaczego nie miałby wyrazić im podziękę, zachęcać inne dzieci, wędrujące ziemskimi ścieżkami do tego, aby szły ich drogą? Ale zachęta to jeszcze nie wszystko. Państwa i organizacje, które oficjalnie wyrzuciły Boga ze swoich konstytucji, też mają bohaterów i pomniki. Jest coś, co bezwzględnie wyróżnia Kościół spośród nich. To prawda o „świętych obcowaniu”. Podkreśla bowiem, że jesteśmy jedną, wielką rodziną, że śmierć nie przerywa więzi, ale je umacnia. Ci, którzy odeszli, nie rozplynęli się w nicości, ale trwają nadal. Ci, którzy przetrwali czas próby, pomagają tym, którzy jeszcze są w drodze. Dlatego też odrzucenie czy zlekceważenie tej tajemnicy ludzkiego istnienia jest czymś nienaturalnym i okrutnym; jest wielkim zubożeniem wielkiej tajemnicy życia.

Kiedy już będziesz na cmentarzu, nie lekceważ wymowy tego miejsca. Pomyśl: co powiedziała ci twoja matka, ojciec, gdyby dziś mogli powstać z grobu? Ci, którzy uczyli cię znaku krzyża i tego, że najważniejsze w życiu jest być uczciwym, dobrym człowiekiem, i że nie wolno sprzedać sumienia? Co powiedziałbyś im, mając przed oczami swoje życie? Pomyśl, co im możesz dać dziś, kiedy pieniądze i ludzkie wielkości nie mają już dla nich znaczenia?...

Pomyśl... Od odpowiedzi na te pytania zależy i twój los. I twoja wieczność.

za: "Różaniec"



Jak uniknąć czyścica?

1. W każdej modlitwie, podczas Mszy świętej, przystępując do Komunii, spełniając dobry uczynek, prosz Boga o dobrą i szczęśliwą śmierć oraz o to, by zaoszczędził ci czyścica. Bóg wysłuchuje prośb zanoszonych z ufnością i wytrwałością.

2. Zawsze pragnij wypełniać wolę Boga. Szukając czegoś innego, nieuchronnie narażasz się na cierpienie. Ilekroć odmawiasz Ojczy nasz, żarliwie wymawiaj słowa: „Bądź wola Twoja”.

3. Akceptuj wszystkie cierpienia, smutki, udręki i rozczarowania: śmierć najbliższych, utratę dóbr, złe samopoczucie, upał, mróz itp. jako zesłane ci przez Boga. Znoś je spokojnie i cierpliwie w imię miłości do Niego i jako pokutę za swoje grzechy.

4. Wypełniaj swoje obowiązki, akceptuj związane z nimi rozczarowania, jednocząc się w bólu z Chrystusem umęczonym.

5. Wybaczaj wszelkie zniewagi, bo tak jak ty przebaczasz i Bóg tobie przebaczy.

6. Wystrzegaj się wszelkiego grzechu, zwłaszcza ciężkiego, zerwij z nałogami. Łatwiej będzie wtedy zadośćuczynić Bogu za mniejsze winy. Uważaj, by nie grzeszyć przeciwko miłości i czystości – myślą, słowem i uczynkiem; grzechy te są powodem, dla którego wiele dusz przebywa w czyścicu przez lata.

7. Jeśli nie możesz spełniać wielkich czynów, podejmij wiele małych aktów miłości i dobroci: w miarę swych sił rozdawaj jałmużnę, prowadź życie uporządkowane, bądź zorganizowany w pracy i punktualny w swych obowiązkach; nie narzekaj, gdy sprawy idą nie po twojej myśli; nie krytykuj bliźnich; nie odmawiaj spełniania dobrego uczynku.

8. Czyni wszystko, co w twojej mocy, aby wspomóc dusze czyścicowe. Módl się za nieustannie, nakłaniaj do tego bliźnich. Dusze czyścicowe szczerze ci za to odpłacą.

9. Nie ma lepszego sposobu na wyjednanie u Boga świętej i szczęśliwej śmierci, niż częsta spowiedź, codzienne: Msza i Komunia święta.

10. Spotykaj się codziennie, choćby na krótko, z Jezusem w Najświętszym Sakramencie. Mając pewność, że On patrzy na ciebie, przez kilka minut powtarzaj jedną z takich lub podobnych modlitw: „Jezu mój, zmiłuj się nade mną”; „Jezu mój, miłuję Ciebie”; „Jezu mój, obdarz mnie szczęśliwą śmiercią”.

Oprac. na podstawie książki Paula O'Sullivan'a *OP, Jak uniknąć czyścica*, Exter, Gdańsk 1999.

Litania do Patronów Narodu Polskiego

Kyrie, elejson! Chryste, elejson! Kyrie, elejson!
 Chryste, usłysz nas! Chryste, wysłuchaj nas!
 Ojczy z nieba, Boże, zmiłuj się nad nami
 Synu Odkupiciela świata, Boże, zmiłuj się nad nami
 Duchu Święty, Boże, zmiłuj się nad nami
 Święta Trójco, jedyny Boże, zmiłuj się nad nami
 Jezu nieskończenie miłosierny, zmiłuj się nad nami
 Jezu nieskończenie mocny, zmiłuj się nad nami
 Jezu, Nadziejo nasza, zmiłuj się nad nami

O Maryjo, Bogarodzico, Królowo Polski, módl się za nami
 Św. Stanisławie, ojczy Ojczyzny, módl się za nami
 Św. Wojciechu, patronie Polski
 Św. Kazimierzu, patronie Litwy
 Św. Jozafacie, patronie Rusi
 Św. Cyrylu i Metody, apostołowie Słowian
 Św. Ottonie, apostołowie Pomorza
 Św. Jadwigo, patronko Śląska
 Św. Janie z Kęt, patronie profesorów i studentów
 Św. Stanisławie Kostko, patronie młodzieży
 Św. Jacku Odrowążu, apostołowie Rusi
 Święci pustelnicy: Andrzej Świeradzie i Benedykcie
 Święci męczennicy polscy: Benedykcie, Janie, Mateuszu,
 Izaaku i Krystynie

Św. Brunonie z Kwerfurtu, apostołowie ziem polskich
 Św. Wacławie, patronie katedry wawelskiej
 Św. Florianie, patronie Krakowa
 Św. Janie z Dukli, patronie rycerstwa polskiego
 Św. Kingo, patronko ziemi sądeckiej
 Św. Melchiorze, męczenniku z Koszyc
 Św. Janie Sarkandrze, męczenniku z Ołomuńca
 Św. Jadwigo, królowo Polski
 Św. Andrzeju Boboło, męczenniku za jedność chrześcijan
 Św. Maksymilianie Kolbe, męczenniku z Oświęcimia
 Św. Albercie Chmielowski, opiekun biednych
 Św. Rafale Kalinowski, odnowicielu Karmelu w Polsce
 Św. Faustyno Kowalska, apostołko Bożego Miłosierdzia
 Wszyscy Święci i Święte Boże

Bł. Władysławie z Gielniowa, patronie Warszawy
 Bł. Czesławie, patronie Wrocławia
 Bł. Bronisławo, patronko ziemi śląskiej
 Bł. Jakubie Strzemię, patronie Lwowa
 Bł. Salomeo, księżno halicka
 Bł. Wincenty Kadłubku, dziejopisarzu Polski
 Bł. Bogumile, arcybiskupie gnieźnieński
 Bł. Jolanto, wdowo, krzewicielko odnowy ewangelicznej
 Bł. Szymonie z Lipnicy, kaznodziejo prawdy
 Bł. Sadoku wraz z czterdziestoma ośmioma towarzyszami
 Bł. Mario Tereso Ledóchowska, matko Afrykanów
 Bł. Urszulo Julio Ledóchowska, założycielko szarych urszulanek
 Bł. Karolino Kózkówno, dziewico i męczennico
 Bł. Bolesławo Lament, apostołko zjednoczenia chrześcijan
 Bł. Aniello Salawo, patronko ubogich
 Bł. Franciszko Siedliska, założycielko nazaretanek
 Bł. Angelo Truszkowska, założycielko felicjanek
 Bł. Rafale Chyliński, opiekun chorych
 Bł. Stanisławie Kazimierczyku, duszpasterzu krakowski
 Bł. Michale Kozalu, męczenniku z Dachau
 Bł. Honoracie Koźmiński, założycielu wielu zgromadzeń zakonnych
 Bł. Jerzy Matulewicz, odnowicielu marianów
 Bł. Józefie Sebastianie Pelczarze, założycielu sercanek
 Bł. Marcelino Darowska, współzałożycielko niepokalanek
 Bł. Wincenty Lewoniuku z dwunastoma towarzyszami, męczennicy
 podlascy
 Bł. Bernardyno Jabłońska, współzałożycielko albertynek
 Bł. Mario Karłowska, założycielko pasterek
 Bł. Stefanie Wincenty Frelichowski, męczenniku z Dachau
 Bł. Regino Protmann, założycielko katarzynek
 Bł. Edmundzie Bojanowski, założycielu służebniczek
 Błogostawieni: Antoni Julianie Nowowiejski, Henryku Kaczorowski,
 Anicecie Kopliński, Marianno Biernacka wraz ze stu
 czterema towarzyszami, męczennicy z okresu II wojny
 światowej
 Bł. Stello wraz jedenastoma towarzyszami z zakonu nazaretanek,
 męczenniczki z Nowogródka
 Bł. Zygmuncie Szczęsny Feliński, patronie Sybiraków
 Bł. Janie Balicki, patronie spowiedników, chorych i ubogich
 Bł. Janie Beyzymie, patronie misjonarzy i chorych na trąd
 Bł. Sancjo Janino Szymkowiak, patronko najbiedniejszych
 i potrzebujących

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
 przepuść nam, Panie.
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
 wysłuchaj nas, Panie.
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
 zmiłuj się nad nami.

Czekając na Święto Wszystkich Świętych...

28 października wypada dzień świętego Judy Tadeusza - jednego z apostołów i jak się przypuszcza krewnego Pana naszego Jezusa Chrystusa. List tego świętego znajduje się nawet w Nowym Testamencie.

Apostoł ten był bratem świętego Jakuba Młodszego, na imię miał Juda zaś Tadeusz był przydomkiem i oznacza "odważny". Przydomek ten odróżnia tego świętego od drugiego z apostołów (z wiadomych przyczyn cieszącego się złą sławą) - Judy z Kariot. O jego życiu wiadomo niewiele. Najprawdopodobniej był żonaty i miał dzieci. Istnieją przypuszczenia (obecnie raczej odrzucane), że był też bratem Szymona. Jak można sądzić z języka listu św. Judy był również człowiekiem wykształconym. Poniósł śmierć męczeńską, ale różne są wersje tego gdzie i w jakich okolicznościach.

Uważany jest za patrona w sprawach trudnych i beznadziejnych. Odbiera więc szczególną część a w wielu kościołach odbywają się specjalne cotygodniowe nabożeństwa właśnie w takowych intencjach. W sztuce przedstawiany jako postać z pałką lub włócznią (od których poniósł śmierć męczeńską) lub z wizerunkiem Pana Jezusa (też z laską, krzyżem itp.).



Modlitwa codzienna o opiekę do św. Judy Tadeusza

Święty Judo Tadeuszu, potężny mój obrońco i opiekunie, w trosce i opuszczeniu oddaję się Twej cudownej opiece.

Wdzięczny Ci jestem za wszystkie łaski, jakie dla mnie już wyjednałeś, a proszę Cię i nadal wspieraj mnie w pracy, pocieszaj w smutku, strzeż przed pokusą. Bądź moją mocą w trudnościach, osłoną w niebezpieczeństwach.

Spraw, abym z Bogiem się budził i z Bogiem szedł na spoczynek.

Dzień po dniu prowadź mnie coraz bliżej Serca Jezusowego, abym spoczął w Nim po trudach i walkach życia, a zamiast miłości własnej, pychy i zniechęcenia, niech w moim sercu zapanuje miłość, ofiarność i pokora. Amen.

Modlitwa w ciężkim strapieniu

O święty Judo Tadeuszu, krewny Chrystusa Pana, wielki Apostole i Męczenniku, sławny cnotami i cudami, Ty jesteś potężnym Orędownikiem w przykrych położeniach i sprawach rozpaczliwych. Przychodzę do Ciebie z pokorą i ufnością i z głębi duszy wzywam Twojej przed Bogiem pomocy. O święty mój Patronie, któremu Bóg dał przywilej ratowania w wypadkach, gdzie już nie ma nadziei pomocy, spojrzij na mnie łaskawie. Oto życie moje pełne cierpienia i bólesci; dzień za dniem upływa w ucisku, a serce moje wezbrało goryczą. Drogi mojego życia gęstym pokryły się cierpieniem i ledwie dzień mija bez troski i łez. Umysł mój otoczony ciemnością; niepokój, zniechęcenie i rozpacz nawet wdzierają się do duszy tak, iż niemal zapominam o Boskiej Opatrzności.

O święty mój Orędowniku, ty mnie nie możesz opuścić w tym moim smutnym położeniu. Nie odejdę od stóp Twoich, dopóki mnie nie wysłuchasz. Pospiesz ku ratunkowi mojemu, a wdzięczność moją okazywać Ci będę przez całe życie, szerząc cześć Twoją. Amen.

Modlitwa dziękczynna do św. Judy Tadeusza

Najśodszy Panie Jezu Chryste, w zjednoczeniu z niepojętą niebiańską chwałą, która z Trójcy Przenajświętszej sływa na ludzkość całą, na Pannę Najświętszą, na wszystkich aniołów i świętych, sławię, uwielbiam i składam Ci dzięki za łaski i dary, którymi obdarzyłeś Twego wybranego Apostoła, co miał szczęście do Twojej rodziny się zaliczać. Błagam Cię, racz mi udzielić Twej łaski dla jego zasług i wspieraj mnie za jego przyczyną we wszelkich potrzebach. Amen.

INTENCJE MSZY ŚW. 25.10.2009 - 31.10.2009

NIEDZIELA 25.10.2009.

- 8.00 + Danuta Konturek
- 9.30 + Piotr, Stanisław, Ryszard
- 11.00 + Maria Wilk – gregorianka
- 12.00 Podziękowanie za otrzymane łaski w rodzinie Edmunda i Joanny oraz przebłaganie za grzechy i wszelkie niewierności
- 13.00 + Irena Kuźniarska
- 18.00 zmarli z rodziny Nocuniów, Kubińskich i Kwietniów, Alicja 6 r. śmierci, Piotr 10 r. śmierci

PONIEDZIAŁEK 26.10.2009.

- 8.00 O zdrowie i błog. Boże dla Konrada w 1 r. urodzin
- 18.00 1) + Leon, Maria, Teresa Skowrońscy
- 2) + Maria Wilk – gregorianka

WTOREK 27.10.2009.

- 8.00 O zdrowie, błog. Boże i wzrost wiary dla Karoliny w 21 r. urodzin
- 18.00 + Maria Wilk – gregorianka

ŚRODA 28.10.2008.

- 8.00 + Tadeusz Szewczyk
- 18.00 NOWENNA DO MATKI BOŻEJ NIEUSTAJĄCEJ POMOCY

CZWARTEK 29.10.2009.

- 8.00 Dziękczynna z prośbą o dalsze błog. Boże i opiekę Matki Bożej dla Tadeusza Trębacz w 95 r. urodzin
- 18.00 + Zygmunt Kuliński 5 r. śmierci

PIĄTEK 30.10.2009.

- 8.00 + Maria Wilk – gregorianka
- 15.00 GODZINA MIŁOSIĘDZIA
- 18.00 + Wincentyna i Ludwik Jędrychowski

SOBOTA 31.10.2009.

- 8:00 + Tadeusz, Helena
- 18.00 + Antoni Wierchosławski 1 r. śmierci

I Rok Wielkiej Nowenny Fatimskiej

**Niech zatryumfuje Niepokalane Serce Najświętszej Maryi Panny!
Zdrowaś Maryjo ...
Matko Boża Fatimska,
módl się za nami.**